

Sygn. akt I ACa 41/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Grzegorzczak

Sędziowie: SA Wiesława Kuberska

SO del. Bożena Rządzińska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 3 listopada 2014 r. sygn. akt I C 249/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2, 3 i 4 w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 180.000 (sto osiemdziesiąt tysięcy) zł z odsetkami od 18 marca 2014 r. podwyższa do kwoty 250.000 (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od 10 września 2013 r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie 3 kwotę 1.469 (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt dziewięć) zł kosztów postępowania podwyższa do kwoty 4.517,71 (cztery tysiące pięćset siedemnaście i 71/100) zł;

c) w punkcie 4 kwotę 8.259 (osiem tysięcy dwieście pięćdziesiąt dziewięć) zł kosztów sądowych podwyższa do kwoty 11.674,47 (jedenaście tysięcy sześćset siedemdziesiąt cztery i 47/100) zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. B. (1) kwotę 3.980,87 (trzy tysiące dziewięćset osiemdziesiąt i 87/100) zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 41/15**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 3 listopada 2014r. w sprawie z powództwa M. B. (1) przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., w pkt. 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 180 000 zł z ustawowymi odsetkami

od 18 marca 2014r. do dnia zapłaty, w pkt. 2. oddalił powództwo w pozostałej części, w pkt. 3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 469 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w pkt. 4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 8 259 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

W uzasadnieniu opisanego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie powód dochodził zadośćuczynienia w kwocie 340 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, w związku z naruszeniem dobra osobistego w postaci przedwczesnego zerwania więzi rodzinnej na skutek śmierci rodziców i rodzeństwa, którzy zginęli w wypadku samochodowym, spowodowanym przez kierowcę samochodu ciężarowego.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że zdarzenie miało miejsce w dniu 8 czerwca 2002r., kiedy to kierujący pojazdem S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kontynuując jazdę samochodem w stanie zmęczenia i znużenia, zasnął za kierownicą, utracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas drogi, doprowadzając do czołowego zderzenia z pojazdem marki F. (...). Kierujący F. ojciec powoda – K. B. oraz pasażerowie: matka powoda D. B. (1) i rodzeństwo powoda - M. B. (2) i D. B. (2) ponieśli śmierć. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

Powód w chwili wypadku miał 11 lat, uczęszczał do IV klasy szkoły podstawowej. Jego zmarły brat był o rok młodszy, a siostra miała kilkanaście miesięcy. Powód zajmował wspólny pokój z bratem, razem grali w piłkę, jeździli na obozy, pomagał w opiece nad malutką siostrą. Z ojcem łączyła go wspólna pasja - piłka nożna i wędkarstwo.

Po wypadku powód zamieszkał ze stryjem i jego żoną, którzy zostali ustanowieni rodziną zastępczą dla powoda. Miał dobre relacje z wujostwem, szczególnie zżył się z ich synem. Przez dwa lata po zdarzeniu był objęty opieką psychologiczną. Odczuwał szczególne przygnębienie, gdy w szkole obchodzono uroczystości Dzień Matki lub Dzień Ojca. Powód kontynuował uprawianie sportu – grał w piłkę nożną do 18. roku życia. Rodzina zastępcza opiekowała się powodem do ukończenia przez niego 22. roku życia.

Obecnie powód mieszka sam, pracuje, utrzymuje kontakt z dalszą rodziną, stara się odwiedzać grób rodziców i rodzeństwa co tydzień. Reakcja żałoby przeżywana po śmierci bliskich została złagodzona przez troskliwą opiekę rodziców zastępczych, możliwość realizowania pasji oraz przez zapewnioną przez ciotkę opiekę psychologiczną w pierwszym okresie po wypadku. Z tych względów nie doszło do wystąpienia u powoda patologicznych reakcji jak też utrwalonych zmian w psychice.

W swoich rozważaniach Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie za krzywdę jest uzasadnione, wobec naruszenia dobra osobistego w postaci szczególnej więzi emocjonalnej i rodzinnej łączącej go z rodzicami i rodzeństwem, która to więź pozostaje pod ochroną prawną przewidzianą w art. 23 k.c. i 24 k.c. Sąd I instancji przyjął, że powód – dochodząc roszczenia w oparciu o treść art. 448 k.c. – wykazał istnienie tej szczególnej więzi, której zerwanie skutkowało poczuciem krzywdy, wskazał również, iż przesłanką żądania zadośćuczynienia pieniężnego w myśl art. 448 k.c. jest naruszenie dobra osobistego, którego w przedmiotowej sprawie dopuścił się w sposób zawiniony i bezprawny sprawca wypadku, w wyniku którego to zdarzenia zginęli wszyscy członkowie najbliższej rodziny powoda.

Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 180 000 zł na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd ten uznał, że wskazana suma stanowi odpowiednią rekompensatę krzywdy moralnej, jeśli zważy się na wiek powoda w dacie śmierci bliskich, poczucie osamotnienia i krzywdy, ale przede wszystkim na okoliczność, że nagła śmierć wszystkich członków najbliższej rodziny (rodziców i rodzeństwa) była dla powoda ogromnym wstrząsem, zachwianiem poczucia bezpieczeństwa i silnym przeżyciem emocjonalnym. Z drugiej strony Sąd I instancji wziął pod uwagę, że opieka rodziny zastępczej i możliwość rozwijania pasji sportowych spowodowały, iż żałoba nie przybrała cech patologicznych. Uwzględniając opisane czynniki i biorąc pod uwagę osobistą sytuację powoda, Sąd Okręgowy uznał, że zasądzone w kwocie 180 000 zł roszczenie za naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej z poszczególnymi członkami rodziny jest uzasadnione następująco: za krzywdę wywołaną śmiercią rodziców - w kwocie po 70 000 zł, za krzywdę wywołaną śmiercią brata – 30 000 zł i za krzywdę wywołaną śmiercią siostry – 10

000 zł. Sąd ten uzależnił wysokość określonego częściowo zadośćuczynienia od stopnia trwałości więzi rodzinnych. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że żądanie przewyższające powyższą kwotę 180 000 zł jest wygórowane i nie znajduje usprawiedliwienia w okolicznościach sprawy, przede wszystkim z tego względu, iż w chwili obecnej powod nie doznaje już cierpień związanych ze stratą najbliższych członków rodziny.

Na poparcie swojej argumentacji Sąd Okręgowy przywołał szereg orzeczeń Sądu Najwyższego, w myśl których dopuszczalna jest możliwość przyznania najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. wtedy, gdy śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przed 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., przyjmując jako termin wymagalności świadczenia należnego powodowi dzień następny po doręczeniu odpisu pozwu stronie pozwanej, zaś o kosztach procesu - na podstawie art. 100 k.p.c.

Powód zaskarżył apelacją wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 160 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013r. oraz w części oddalającej powództwo co do odsetek od kwoty 180 000 zł od dnia 10 września 2013r. do 17 marca 2014r., zarzucając naruszenie prawa materialnego w postaci:

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że zasądzone zadośćuczynienie w kwocie 180 000 zł jest w okolicznościach faktycznych sprawy adekwatne do krzywdy powoda, jaką wywołała śmierć matki, ojca, siostry i brata,

- art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) przez błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od dnia 18 marca 2014r. do dnia zapłaty, a nie z upływem terminu wymagalności świadczenia należnego od ubezpieczyciela.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 160 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 180 000 zł od dnia 10 września 2013r. do 17 marca 2014r., nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie wywiedzionego środka zaskarżenia.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja jest uzasadniona w części kwestionującej wysokość zasądzonego zadośćuczynienia oraz w zakresie początkowego terminu biegu odsetek.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie nie były kwestionowane, zatem Sąd Apelacyjny w pełni je podziela i przyjmuje za własne.

Zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. należy uznać za trafny. Sąd Okręgowy miarkując wysokość zadośćuczynienia nie wziął pod uwagę w dostatecznym stopniu wszystkich okoliczności sprawy, wyprowadzając z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wnioski obarczone błędem, które legły u podstaw ustalenia zadośćuczynienia w zaniżonej wysokości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało wypracowane stanowisko wyrażone m.in. w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11 (OSNC 2012/1/10) i uchwale z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10 (LEX nr 604152) przyjmujące, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r., wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

W wyroku z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11 (LEX nr 1164718), Sąd Najwyższy wypowiedział się jednoznacznie, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (por. także wyrok SN z dnia 4 lipca 2014 r. II CSK 621/13 –publ. L.).

Odnosząc się do zagadnienia charakteru więzi rodzinnych jako dobra osobistego należy zgodzić się z zapatrywaniem, iż katalog dóbr osobistych jest katalogiem otwartym. Dynamika życia społecznego i zachodzące zmiany kulturowe wymagają, ażeby zbiór ten dostosowany był do istniejących potrzeb społecznych, w tym także w zakresie ochrony więzi rodzinnych stanowiących podstawę funkcjonowania społeczeństwa. Tytułem przykładu można wskazać na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 roku, I ACa 1380/11 (LEX nr 1171313), w którym jednoznacznie stwierdzono, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym.

Do kręgu chronionych przywołaną regulacją dóbr osobistych winna być zaliczona jedynie taka więź, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (por. uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, opubl. OSNC 2012/1/10). Na osobie dochodzącej roszczenia na podstawie art. 448 k.c. spoczywa zatem obowiązek wykazania okoliczności, świadczących o istnieniu tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste, które podlega ochronie. W świetle zebranego materiału dowodowego w niniejszej sprawie stwierdzić należy, że powód sprostał obowiązkowi dowodowemu, wynikającemu z art. 6 k.c.

Nie jest kwestionowaną okolicznością, że w badanej sprawie, nastąpiło przedwcześnie zerwanie więzi emocjonalnej z osobami, z którymi powód pozostawał w szczególnie bliskiej relacji rodzinnej. Utrata matki, ojca i dwojga rodzeństwa wywołać musiała u 11 - letniego chłopca ogromne cierpienie psychiczne, poczucie osamotnienia i krzywdy. Nagła i niespodziewana śmierć całej rodziny zwiększa dramatyzm sytuacji wywołanej zdarzeniem komunikacyjnym, a doświadczenie smutku i straty, stała nieobecność rodziców w przyszłości w ważnych momentach życia powoda niewątpliwie będzie mu zawsze towarzyszyć i to doświadczenie należy uznać za trudne. Wstrząs wywołany utratą bliskich przyczynił się również do zachwiania poczucia bezpieczeństwa psychicznego powoda, albowiem dotychczas miał on zapewnione ze strony rodziców wsparcie psychiczne i codzienną pomoc, na którą także mógł liczyć w dalszym życiu. Opisany stan przeżyć emocjonalnych powoda, pozbawienie go rodzicielskiej troski oraz opieki w wieku zaledwie 11 lat, zerwanie szczególnie silnej więzi dziecka z rodzicami - przemawiały za uwzględnieniem apelacji w zakresie podwyższenia zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 448 k.c. kompensuje szkodę niemajątkową (krzywdę), której w związku ze śmiercią, spowodowaną wypadkiem komunikacyjnym, doznają osoby najbliższe zmarłego, na skutek naruszenia ich własnego dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej. Zadośćuczynienie przyznane z tego tytułu ma wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego.

W piśmiennictwie wskazuje się również, że wyrażenie „odpowiednia suma” jest wyrazem słusznego założenia, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wycisnąć w sposób ścisły. Przepisy prawa cywilnego nie precyzują żadnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. i przez posłużenie się klauzulą generalną („suma odpowiednia”) pozostawiają je uznaniu sądów. Jednakże judykatura wykształciła powszechnie akceptowane zasady orzekania w tym zakresie, zgodnie z którymi określając wysokość zadośćuczynienia sąd winien wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym szczególnie okoliczności dotyczące konkretnej osoby pokrzywdzonej. Do podstawowych kryteriów należy zaliczyć rodzaj naruszonego dobra, stopień, czas i intensywność trwania cierpień psychicznych rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała. Należy także pamiętać, że kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone, a zatem

sytuacja poszkodowanego występującego z żądaniem powinna być oceniona całościowo (por. wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/2004, LexPolonica nr 1538848).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych za utrwalony uznaje się pogląd, iż sąd odwoławczy może korygować wysokość zadośćuczynienia wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok SN z 9.07.1970r – OSNCP 1971 /3/ 53, wyrok SN z 7.01.2000r. II CKN 651/98 – niepubl., wyrok SN z 17.01. 2001r. (...) 351/99 – niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z 9.07.1970 r., III PRN 39/70, Państwo i Prawo (...) str. 170). Ponadto Sąd II Instancji, w obecnym stanie prawnym, jest także sądem merytorycznym, a zatem uprawnionym, w ramach swobodnego uznania sędziowskiego, do określania należnej sumy pieniężnej z tytułu zadośćuczynienia.

W realiach niniejszej sprawy godzi się zauważyć, że zasądzonemu przez Sąd I instancji zadośćuczynieniu nie można przypisać waloru odpowiedniości. Mając na względzie wszystkie okoliczności sprawy wpływające na zakres krzywdy doznanej przez powoda, w wyniku naruszenia dobra osobistego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i prawo do więzi emocjonalnej łączącej osoby bliskie w rodzinie, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że adekwatnym do rozmiaru cierpień powoda wywołanych przedczesnym zerwaniem tej więzi, jest zadośćuczynienie w łącznej kwocie 250 000 złotych. Odnosząc wskazaną sumę do naruszenia dóbr osobistych, wywołanych śmiercią poszczególnych członków rodziny, którzy ponieśli śmierć w wypadku komunikacyjnym, należy ją zróżnicować, stosując kryterium jakości, długotrwałości i stopnia nasilenia więzi powoda z każdym z nich. Najsilniejsza więź łączyła powoda z rodzicami, co jest oczywiste w sytuacji, gdy w dacie ich śmierci był zaledwie 11-letnim chłopcem. Matka sprawowała nad nim codzienną opiekę, darzyła troską i wsparciem, z ojcem powód dzielił wspólne pasje sportowe i wędkarskie. W tym miejscu należy powtórzyć za biegłą psycholog, że śmierć najbliższych zrywa więź fizyczną, ale na poziomie emocjonalnym ona nadal istnieje. Krzywda wywołana śmiercią matki i ojca, jest - odwołując się do kryteriów obiektywnych - jedną z najdotkliwszych i najmocniej odczuwalnych, z uwagi na rodzaj i siłę więzi, szczególnie tak bliskich, jakie tworzą się pomiędzy rodzicem a dziećmi, a także ze względu na rolę pełnioną przez rodziców w stosunku do dziecka w rodzinie.

Toteż zadośćuczynienie we wskazanej części winno kształtować się na poziomie po 100 000 zł z tytułu doznanej krzywdy wywołanej zerwaniem więzi rodzinnej z każdym z rodziców. Jeśli chodzi o emocjonalną więź z rodzeństwem, podkreślić trzeba, że powód silniej związany był z młodszym o rok bratem, z którym dzielił wspólny pokój i zainteresowania, natomiast siostrą, która w dacie wypadku miała rok, zajmował się okazjonalnie i opiekował na polecenie rodziców. Wobec powyższego zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną śmiercią brata należy ustalić w kwocie 40 000 zł, zaś siostry – 10 000 zł.

Żądanie przewyższające kwotę 250 000 zł z tytułu zadośćuczynienia, jako wygórowane należało oddalić. Wprawdzie zadośćuczynienie, jak każde roszczenie majątkowe - charakteryzuje się określoną trwałością w czasie, ograniczoną jedynie terminem przedawnienia (art. 117 § 1 k.c.), ma charakter całościowy i obejmuje nie tylko obecne i przyszłe cierpienia, ale i te, które już zaistniały, nawet wiele lat temu, to jednak wydaje się, że czynnik czasu może mieć wpływ na jego wysokość, jeśli zadośćuczynienie jest dochodzone po upływie znacznego okresu od naruszenia dóbr osobistych, gdy ich intensywność na przestrzeni lat znacząco zmalała (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 23.05. 2014r., (...) - publ. L.).

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.p.c. W razie wyrządzenia krzywdy czynem niedozwolonym, odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 455 k.c. w tej dacie staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia. Funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną, zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiło nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika (pozwanego). Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przepis art. 448 k.c. nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma więc charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny. W tym stanie rzeczy odsetki za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia należy liczyć od dnia następnego po upływie 30 dni od daty otrzymania przez ubezpieczyciela zawiadomienia o szkodzie, tj. zgłoszenia roszczenia (art. 817 k.c. w zw.

z art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 392).

Odpowiednio do zreferowanych wyników kontroli zaskarżonego orzeczenia, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił kwestionowany wyrok, podwyższając zadośćuczynienie na rzecz powoda do kwoty 250 000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wskazanej przez skarżącego, odpowiadającej wyżej opisanej zasadzie. Na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację w pozostałej części. Zmiana rozstrzygnięcia co do głównego przedmiotu sporu wymagała modyfikacji orzeczenia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, co uczyniono w pkt. I.b. i I.c. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 k.p.c. Apelacja została uwzględniona w 47,7%. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: kwota 8 606 zł z tytułu opłaty od apelacji i kwota 2 700 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, ustalona na podstawie § 6 pkt. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r, poz. 490). Po stronie pozwanej powstał koszt związany z wynagrodzeniem pełnomocnika procesowego, ustalony w wysokości 2 700 zł na podstawie powołanej wyżej regulacji. Łącznie koszty wyniosły kwotę 14 006 zł. Powód powinien zostać obciążony ich częścią w wysokości 7 325,13 zł (14 006 zł x 52,3%), a skoro poniósł z tego tytułu 11 306 zł, zasądzeniu na jego rzecz podlegała kwota 3 980,87 zł.

--	--

--	--